

ZAWIESZENIE W PRAWACH UCZNIA

Karę zawieszenia w prawach ucznia stosowano w wielu systemach szkolnych, na przykład w elitarnych szkołach angielskich poprzedzała ona relegowanie, czyli wyrzucenie ze szkoły. Ucznia podejrzanego o popełnienie bardzo poważnego wykroczenia (tak poważnego, że grożącego „wykluczeniem z dobrego towarzystwa”), rodzice musieli zabrać do domu, gdzie pozostawał do wyjaśnienia sprawy ponieważ uważano, że nie może przebywać w szkole razem z innymi uczniami. Wracał po zrehabilitowaniu albo go relegowano.

W Polsce również taką karę stosowano, ale od wielu lat pedagodzy dyskutują czy powinno się to robić. Zwolennicy zawieszenia w prawach ucznia często powołują się na przykład USA, gdzie jest ono dopuszczalne. Najczęściej jednak nie wiedzą, że zawieszenie występuje tam w dwóch formułach: wewnątrzszkolnej (uczeń chodzi na lekcje wg indywidualnie opracowanego rozkładu i musi zaliczać określoną partię materiału) oraz zawieszenie poza szkołą, najczęściej związane z koniecznością odbycia przez ucznia odpowiedniej terapii.

Na przykład kogoś, kto jest agresywny, wywołuje bójki, a jego reakcje są niebezpieczne dla innych uczniów, można skierować na trening panowania nad gniewem. Kiedy już będzie umiał radzić sobie ze swoim zachowaniem i nie będzie stanowił zagrożenia dla innych, może wrócić do szkoły. To czy podczas zawieszenia podlega terapię, jest oczywiście kontrolowane.

W polskich szkołach zawieszenie w prawach ucznia stosowano najczęściej jako zakaz uczęszczania na zajęcia szkolne, a czasami nawet całkowity zakaz przebywania w budynku szkolnym. W tej chwili stosować jej nie wolno.

Prawnik wyjaśnia

Kary

Uso nie przewiduje wprost możliwości stosowania kary zawieszenia w prawach ucznia. Nie ma zatem ustawowych przepisów, które pozwoliłyby określić na czym kara ta miałaby polegać. Uso przewiduje w zasadzie jedynie sankcję polegającą na skreśleniu z listy uczniów oraz ewentualnie przeniesienia do innej szkoły, jednak nie nazywając tego karami.

Kary w statutach szkół

Ogólnikowo o możliwości stosowania wobec uczniów sankcji (kar) stanowi rozporządzenie Ministra

Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół, które przewiduje, iż to statut danej szkoły powinien określać rodzaje nagród i kar stosowanych wobec uczniów oraz tryb odwoływania się od kary. W żadnym razie nie może wprowadzać przepisów, które byłyby niezgodne z powszechnie obowiązującym prawem (Konstytucją RP, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, ustawami i rozporządzeniami). Z całą pewnością niezgodna z prawem byłaby kara zawieszenia w prawach ucznia polegająca na pozbawieniu go możliwości uczęszczania do szkoły lub uczestnictwa w lekcjach. Kara taka uniemożliwiałaby bowiem realizację obowiązku szkolnego i obowiązku nauki, co stałoby w sprzeczności z Konstytucją RP i z art. 15 ust. 1 i 2 Ust. Z tego powodu wszelkie przepisy zawarte w statutach szkół, które utożsamiają zawieszenie w prawach ucznia z pozbawianiem lub choćby ograniczeniem prawa ucznia do uczęszczania do szkoły są niezgodne z prawem, a przez to niewiążące. Jeżeli statut danej szkoły zawiera niezgodne z prawem regulacje powinniśmy wiedzieć, że mogą one być uchylone. Kurator oświaty, a w przypadku szkół i placówek artystycznych minister kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, może bowiem uchylić statut szkoły lub placówki publicznej albo niektóre jego postanowienia, które są sprzeczne z prawem. (art. 60 ust. 3 Ust). Nie ma natomiast prawnych przeszkód do wprowadzenia w statucie szkoły kary zawieszenia w prawach ucznia rozumianej jako pozbawienie szczególnych przywilejów (nagród) przysługujących wyłącznie uczniom tej szkoły. Przesłanki do zastosowania takiej kary muszą być jednak wyraźnie wskazane w statucie, tak aby sankcja nie miała charakteru dowolnego. Dodajmy, że niewłaściwe są wszelkie próby przeniesienia do statutów szkół rozwiązań funkcjonujących w innych krajach, nawet jeżeli władze szkoły uważają je za właściwe – gdy nie pozwala na to porządek prawny obowiązujący w Polsce. Są takie szkoły, które w swoich statutach i w „katalogach kar”, umieszczają karę zawieszenia w prawach ucznia, która co prawda nazywa się identycznie jak ta prawem niedozwolona, ale egzekwuje się ją zupełnie inaczej. „Zawieszony” uczeń zwyczajnie chodzi do szkoły, ale nie może korzystać z żadnych przywilejów, które mają inni uczniowie. Nie może uczestniczyć w szkolnej dyskotecie, nie może startować w szkolnych konkursach, reprezentować szkoły itp. Tak rozumianą karę można na uczniów nakładać, ponieważ nie narusza ona jego prawa do nauki.